

Radykalizują się nie tylko poglądy, ale również zachowania wobec samych siebie. Specjaliści alarmują, że wzrasta liczba samobójstw. W stosunku do ubiegłego roku wzrost jest o 20 procent. Coraz częściej przyczyną zakończenia problemów poprzez samobójstwo są problemy finansowe. I pomyśleć, że w złej poprzedniej epoce politycznej ludzie zabijali się, gdy doznali zawodu miłosnego. Oczywiście poprzedni sposób rządzenia krajem był zły, a teraz "Polska jest krajem mlekiem i miodem płynącym", oczywiście dla ludzi władzy.

W ostatnich kilku dniach sporo mówiono o powstaniu nowej siły politycznej, którą ma być prawicowy Ruch Narodowy.

Oczywiście nie brakuje krytyków inicjatywy politycznej, która ma ponoć powstać. Już co niektórzy straszą faszyzmem, radykalnymi działaniami.

Tylko widzicie, radykalizowanie się poglądów, agresja i złość nie biorą się z próżni. Ludzkie zachowania, formalizujące swoje struktury grupy ludzkie nie funkcjonują przecież w próżni. Świat zewnętrzny, sposób traktowania ludzi, warunki ekonomiczne, możliwość rozwoju lub jej brak, mają ogromny wpływ na postawy i zachowania ludzi.

Nikogo nie powinno dziwić, **że osaczeni, poniżani ludzie choćby w urzędach oraz sądach**, nie będą w nieskończoność milczeć i pokornie znosić nadużywania i wykorzystywania do celów osobistych zajmowanych stanowisk w strukturach państwa i samorządów. Dużą nierozwagą jest, by sądzić, że ludzie w nieskończoność będą godzili się również na manipulowanie prawem.

Ugrupowania polityczne o wyrazistych poglądach, domagające się zdecydowanie zmiany sposobów postępowania, rządzenia historia uczy, że powstają na fali niezadowolenia społecznego, **gdy ludzie władzy myślą tylko o sobie, nie dbają o ludzi i kraj.**

Z taką ogromną wręcz lubością część polityków, działaczy społecznych i dziennikarzy posługuje się pojęciem faszyzm. Chętnie to określenie przypisuje pewnym grupom ludzi.

Tylko widzicie, współcześni ludzie bardzo często zatracają się, kompletnie nie przywiązują uwagi do znaczenia poszczególnych słów i nie zestawiają znaczenia pojęcia z konkretnymi zachowaniami.

Faszyzm jest przecież totalitarnym systemem rządzenia, który przejawia się między innymi poprzez etatyzm, korporacjonizm, negowanie wolności ekonomicznej i politycznej.

Czy obecnie nie jest tak, że państwo nadmiernie ingeruje w gospodarkę, a może nie jest tak, że mamy ogromne korporacje, uprzywilejowane grupy? Z wolnością gospodarczą, ekonomiczną oraz polityczną w Polsce jest wszystko w porządku? Czy nie jest tak, że w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej u nas jest gorzej niż w Białorusi? Jeżeli chodzi o podatki, ilość zabieranych pieniędzy zwykłym obywatelom przez państwo, to nie sposób nawet tego porównywać do czasów rządów Hitlera. Współcześni ?wolnościowcy? zabierają nam często kilkadziesiąt razy więcej niż zabierał Hitler zwykłym obywatelom.

Nie można przy opisywaniu sposobu rządzenia w sposób bardzo swobodny szafować poszczególnymi pojęciami.

Określanie sposobu rządzenia opartego w znacznym stopniu na pogardzie do człowieka i prawa, osaczeniu ludzi, ingerowaniu przedstawicieli państwa w życie prywatne i gospodarkę nie można nazywać demokracją, bo to nie jest demokracja, tylko są to przejawy totalitaryzmu.